

**Bp Ignacy Dec**

*Transcendencja człowieka w przyrodzie.*

*Ujęcie Mieczysława A. Krąpca OP i kard. Karola Wojtyły*

Wrocław 2011, ss. 324.

DOI: 10.34839/wpt.2012.20.2.192-193

Rok 2011 upłynął w Kościele i w świecie jako rok wyniesienia do chwały ołtarzy wielkiego papieża z rodu Polaków. Beatyfikacja Jana Pawła II mobilizuje do powrotu do jego nauczania i do całego pozostawionego po nim dziedzictwa. Stąd też, w roku beatyfikacji, wydawało się rzeczą sensowną i potrzebną przypomnienie wypracowanej przez Jana Pawła II wizji człowieka jako osoby; uczynił to ks. bp I. Dec w książce *Transcendencja człowieka w przyrodzie. Ujęcie Mieczysława A. Krąpca OP i kard. Karola Wojtyły*. W książce ks. bpa I. Deca został podjęty niezwykle ważny problem dotyczący człowieka: w czym tkwi jego szczególność i wyjątkowość na tle innych otaczających go bytów? Uzyskanie odpowiedzi na to pytanie otwiera drogę do ukazania naturalnych podstaw i źródeł godności człowieka. Z pytaniem tym autor rozprawy zwrócił się do dwóch wybitnych myślicieli XX wieku: o. Mieczysława Alberta Krąpca, długoletniego rektora Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, i kard. Karola Wojtyły, papieża Jana Pawła II. To właśnie oni w swoich młodzięcych twórczych latach, w środowisku Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego i na podstawie doświadczenia i klasycznej tradycji filozoficznej, wypracowali obiektywny, neutralny wizerunek człowieka.

Dla o. M. A. Krąpca metafizyczna wizja człowieka stała się podstawą do rozwijania szczegółowych wątków antropologicznych w dziedzinie etyki, nauki, sztuki, kultury, polityki i religii. Natomiast w przypadku kard. Karola Wojtyły, który został papieżem, wizja ta stała się antropologicznym zapleczem jego papieskiego nauczania, a poniekąd i całego wielkiego pontyfikatu.

W wizji papieskiej uwytatnione są trzy ludzkie aktywności – działania, które wskazują na wyjątkowość i wyższość człowieka nad innymi bytami w przyrodzie. Owe czynniki stanowiące o transcendencji człowieka w przyrodzie to: intelektualne poznanie, miłość (stawanie się bezinteresownym darem dla drugiego) oraz wolność. Działanie poznawcze jest ukierunkowane na prawdę, na odkrywanie prawdy o rzeczywistości. Działanie wolitywne wyraża się w wyborze dobra poznanego przez rozum. Obydwa te działania urzeczywistniają się w wolności. To sam człowiek zobligowany jest do prawdziwościowego poznania i do wyboru poznanego dobra. Niniejsze działania są manifestacją ludzkiego ducha, który w powiązaniu z ciałem poznaje, kocha i jest wolny; tworzy i kulturuje naukę, kulturę (sztukę) i religię.

W jakim wzajemnym związku pozostają te dwa podejścia dwóch wielkich myślicieli do transcendencji? Przeprowadzone w pracy ks. bpa I. Deca analizy

upoważniają do wniosku, że są to ujęcia komplementarne. Mają one ze sobą wiele wspólnego, jako że po części wyrastają z tego samego źródła, jakim jest tradycja tomizmu. Niewątpliwym wkładem kard. K. Wojtyły w ukazanie rysu transcendencji człowieka jest to, że ogromnie poszerzył on prezentację przejawów transcendencji. Dało się to zauważyć w trakcie rozważań zamieszczonych w drugiej części pracy.

M.A. Krąpiec natomiast, nie rezygnując z krótkiego przedłożenia przejawów transcendencji, zwrócił bardziej uwagę na jej ontyczne źródło: na duszę ludzką i jej władze. Podejście kard. K. Wojtyły ma charakter fenomenologiczny, M.A. Krąpca zaś – metafizyczny. Stąd też struktury, które opisuje ks. kardynał, np. samopanowanie czy samoposiadanie, nie są strukturami rozumianymi metafizycznie, ale fenomenologicznie, struktury zaś prezentowane przez M.A. Krąpca są strukturami ontycznymi, wykrytymi na drodze systemowego wyjaśniania.

Stwierdzenia powyższe nie wyczerpują charakterystyki wszystkich możliwych związków, jakie dałoby się zauważyć na kanwie szczegółowych zestawień opisanych w pracy, a dotyczących teorii transcendencji bytu ludzkiego. Mogą one być przedmiotem dalszych badań uczonych, którzy podejmą tę problematykę.

Prawda o transcendencji bytu ludzkiego przedstawiona przez omówionych twórców szkoły lubelskiej M. A. Krąpca i kard. K. Wojtyły jest prawdą o ogromnej wadze dla współczesnej filozofii i kultury. Stąd też godna jest ciągłego zgłębiania i stosowania jej w życiu.

*Ks. Piotr Sroczyński*